Flamaster, Gorzkie żale po gorzale

kiedy się cieszę
to wtedy w dłonie klaszczę
na smutek piwko
wódeczka, na hulańce

nic się nie zmienia
już biegnę na kielona
cieszy sie Renia
i cieszy też Ilona

Gorzkie żale po gorzale
Liter wódy mam - wspaniale
ona dzisiaj zryła banie nam

oj wódeczko, jak tak mogłaś
znowu strasznie skrzywdzić mnie
płacze jęczę wniebogłosy
obrzygałem znowu się

wczoraj było tak cudownie
kolorowe miałem spodnie
towarzystwa byłem królem
teraz jestem zwykłym żulem

Gorzkie żale po gorzale
Liter wódy mam - wspaniale
ona dzisiaj zryła banie nam

albe spod stołu wyciągam
i ze łzami na nia spoglądam
pije do dna
znowu spazmy mam

są szałty, są browary
jest kiełbasa, tną komaty
wrócę rano
będę zdychał sam

Gorzkie żale po gorzale
Liter wódy mam - wspaniale
ona dzisiaj zryła banie nam